

Święta Anna nasza Patronka

Święta Anna (której imię oznacza „hanna” czyli „łaska”), zawsze była wzorem i przykładem macierzyństwa i wychowania dzieci dla Boga. Ona ukazywała troskę, by dzieci były dobre, pracowite, pobożne, odpowiedzialne nie tylko w dzieciństwie, ale i w dorosłym życiu, by broniły wiary i według niej żyły. Święta Anna (choćaby w wizerunku „Samotrzeciej”) przypomina także rodzinom wielopokoleniowym, by stawały się miejscem spotkania z Bogiem, miejscem przekazywania wartości płynących z wiary i miejscem gdzie o miłości nie tyle się mówi, ale się ją praktykuje.

Takie spostrzeżenie uczynił między innymi Ojciec święty Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki na Górę Świętej Anny, 21 czerwca 1983 r., mówiąc: „W postaci św. Anny Samotrzeciej uwydatnione jest przede wszystkim macierzyństwo: matka – matka matki. Syn Boży stał się człowiekiem dlatego, że Maryja stała się Jego Matką. Ona sama zaś nauczyła się być matką od swojej matki”.

Spośród wielu miejsc kultu wyróżnia się Góra Świętej Anny. W tamtejszej bazylice umieszczona jest otaczana czcią figura św. Anny zwana Samotrzecią. Figura ta jest wyrzeźbiona z lipowego drewna i ma około 54 centymetrów wysokości, nie licząc podstawy. Nazwa figury wywodzi się z faktu, że przedstawia ona złączone w swoistym uścisku 3 osoby reprezentujące trzy pokolenia („samotrzecia” znaczy „we troje razem”). Umieszczona centralnie postać św. Anny trzyma na lewym ramieniu swą córkę, Maryję, na prawym zaś swego wnuka, Jezusa. Istnieje jednak także inne tłumaczenie nazwy „samotrzecia”. Otóż św. Anna ukazuje ludziom przede wszystkim Jezusa, który ma być dla każdego „pierwszym” następnie Maryję, która ma być „drugą”, ona zaś chce pozostać „sama trzecią”.

Fenomen kultu św. Anny na śląskiej ziemi wynika zapewne

z ogromnego szacunku, jakim na tych terenach przez wieki cieszyli się babcia i dziadek (starka i staroszek, oma i opa). To na śląskiej ziemi, gdzie prawie wszyscy ludzie w sile wieku musieli pracować w kopalni, hucie, fabryce czy na roli, wychowaniem młodego pokolenia (wnuczek i wnuków) zajmowali się przede wszystkim babcia i dziadek. Wielu tak wychowywanych do dziś wspomina z rozrzewnieniem atmosferę panującą u „omy i opy”. Stąd może wynika to, że ludzie tak dobrze czują się i dziś „u Babci Pana Jezusa”, ze wzruszeniem tu przychodzą, odchodzą, a potem znów wracają. Przybywają jednak nie tyle do pięknej, ozdobionej złotymi szatami i koronami figury, ale przychodzą do Babki Jezusa jak do swej babki o sercu matczynym.

Święta Anna odbiera również kult w naszym pięknym drewnianym kościele. Uroczystość odpustowa skłania do żywego osobistego oddania życia rodzinnego Panu Bogu przez wstawiennictwo naszej Patronki. Na uwagę zasługuje piękna rzeźba św. Anny zachowana jeszcze z dawnego kościoła przed pożarem, pochodząca z około 1700 roku. Niech św. Anna wspiera swoim orędownictwem nasze rodziny i każdego z nas. **[ks. Adam]**